

REMIGIUSZ CHĘCIŃSKI, TOMASZ MARZEC

Służebność gruntowa o treści służebności przesyłu jako problem konstytucyjny

Wprowadzenie

Od momentu uchwalenia przepisów wprowadzających do Kodeksu cywilnego służebność przesyłu (ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹) w doktrynie toczy się ożywiona dyskusja nad ich interpretacją. Stopień skomplikowania spraw zainicjowanych wnioskami o ustanowienie służebności przesyłu, które zawisły przed sądami powszechnymi miarodajnie oddaje liczba orzeczeń wydanych w tych sprawach przez Sąd Najwyższy. Wykładnia przepisów przyjęta przez naczelny organ władzy sądowniczej budzi jednak istotne wątpliwości konstytucyjne. Pojawiające się kontrowersje sprawiły, że w ostatnim czasie do Trybunału Konstytucyjnego skierowane zostały trzy pytania prawne dotyczące tematyki służebności przesyłu. Pytania te stanowią przyczynek do dyskusji nad zgodnością przyjętych rozwiązań z zasadami konstytucyjnymi, w szczególności z systemem ochrony praw i wolności.

W pracy tej autorzy rozważają kwestię konstytucyjności zagadnień związanych ze służebnością przesyłu. Największe wątpliwości konstytucyjne wywołują: konstrukcja służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, możliwość jej zasiadywania, a także zaliczanie biegu zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu w zakres zasiedzenia służebności przesyłu. Niniejsza praca zawiera analizę rozwoju prawodawstwa zakończonego nowelizacją Kodeksu cywilnego wprowadzającą instytucję służebności przesyłu. Rozważania dotyczą też linii orzeczniczej Sądu Najwyższego oraz kwestii pytań prawnych kierowanych do Trybunału Konstytucyjnego. Opis procesu prawodawczego został uzupełniony o rys historyczny związany z budową urządzeń przesyłowych w Polsce, a także instrumentów prawnych pozwalających na wywłaszczenie właścicieli nieruchomości w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

1 Dz.U. 2008 nr 116 poz. 731.

Powyższe rozważania stanowią tło analizy orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, który rozpoznając pytania prawne Sądu Okręgowego we Wrocławiu² oraz Sądu Rejonowego w Grudziądzu³, postanowił umorzyć postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Autorzy poprzez interpretację pytań prawnych sądów oraz stanowiska Trybunału Konstytucyjnego odtwarzają przesłanki będące podstawą rozstrzygnięć oraz rozważają możliwość wydania orzeczenia zakresowego.

Poruszany w pracy problem prawny wydaje się szczególnie aktualny w kontekście kolejnego pytania prawnego skierowanego przez Sąd Rejonowy w Grudziądzu do Trybunału Konstytucyjnego w kwietniu 2016 r. Pytanie prawne dotyczy zasady nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa. Rozpatrywane wraz z wcześniejszym pytaniem zadany przez ten sam sąd rozpoznawane jest pod wspólną sygnaturą P 10/16, natomiast na dzień zakończenia prac nad artykułem data rozprawy w przedmiotowej sprawie nie została jeszcze wyznaczona.

Należy przede wszystkim zauważyć, że sądy kierujące pytania prawne rozważają niezgodność rozumienia przepisów wskazanych w pytaniach nie tylko z Konstytucją RP, ale także międzynarodowym prawem obowiązującym Polskę w kontekście przyjętych standardów ochrony praw człowieka. Zagadnienie to, niezwykle istotne, z uwagi na złożoność problemu i oddzielną problematykę nie mieści się jednak w ramach niniejszej pracy, stąd rozważania na jego temat nie zostały do niej włączone, a ono samo jest jedynie sygnalizowane.

Służebność przesyłu w polskim systemie prawnym

W pierwszej kolejności zostanie przedstawiona geneza oraz najważniejsze orzeczenia związane z tematem artykułu. W analizowanych w niniejszej pracy zapytaniach prawnych sądy oczekiwały od Trybunału Konstytucyjnego odpowiedzi na temat zgodności z Konstytucją przyjętej przez Sąd Najwyższy interpretacji przepisów dotyczących służebności przesyłu oraz zasiedzenia służebności. Należy więc przede wszystkim przedstawić genezę instytucji służebności przesyłu w polskim prawie cywilnym.

Instytucja ta jest bezpośrednio związana z faktem pobudowania urządzeń przesyłowych. Główne trasy instalacji tego typu, m.in. linie elektroenergetyczne, powstały w trakcie prac związanych z akcjami odbudowy miast oraz wsi po II wojnie światowej. Większość linii doprowadzających energię elektryczną czy gaz i wodę na tereny wiejskie powstawała w okresie „wielkiej elektryfikacji” – w latach 60. i później⁴. Niestety w wa-

2 Postanowienie TK z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt P 28/13.

3 Postanowienie TK z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt P 47/13.

4 *Ibidem*; także postanowienia SR w Grudziądzu z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I Ns 638/13, s. 6.

runkach realnego socjalizmu, planując usytuowanie sieci przesyłowych, nie zadawano sobie trudu, by dostosować ich trasę do potrzeb właścicieli gruntów, przez które miały przebiegać. Taki stan rzeczy, pomimo szkód wyrządzonych obywatelom, nie spotkał się z protestami – ówczesne procedury chroniły własność w stopniu o wiele niższym niż ma to miejsce obecnie, niższe były także ceny nieruchomości, a społeczeństwo dostrzegało potrzebę dostarczenia energii czy bieżącej wody i gazu do zamieszkanym terenów, które były ich pozbawione⁵. Stąd w niektórych przypadkach instalacje budowano w sposób uciążliwy dla właścicieli, znacznie ograniczając możliwość korzystania z nieruchomości. Na grunty prywatne wkraczano oraz sytuowano urządzenia przesyłowe bez tytułu prawnego oraz zgody właścicieli. P. Lewandowski szacuje liczbę instalacji przesyłowych posadowionych bezprawnie na ok. 40%⁶. Należy wskazać, że istniały środki prawne, głównie o charakterze administracyjnym, umożliwiające legalne zajmowanie nieruchomości na potrzeby posadowienia urządzeń przesyłowych. W przypadkach posadawiania najbardziej uciążliwych instalacji można było wydawać decyzje o wywłaszczeniu lub wywłaszczeniu częściowym na podstawie art. 35 ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości z dnia 12 marca 1958 r.⁷ (dalej u.z.t.w.n.).

W związku z ukształtowaniem się po 1990 r. systemu gwarancji praw obywatelskich, w tym praw majątkowych, właściciele nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe zaczęli występować z roszczeniami wynikającymi z faktu ograniczania ich prawa własności.

Zgłaszane roszczenia wynikały z braku odpowiedniej rekompensaty dla właścicieli nieruchomości w przypadku ich budowy bez ważnej decyzji wydanej na podstawie art. 35 u.z.t.w.n. W przypadku gdy usytuowanie urządzeń odbywało się na podstawie wskazanej decyzji, zgodnie z art. 36 u.z.t.w.n. wywłaszczany właściciel miał prawo zwrócić się z żądaniem wypłacenia odszkodowania. Jeżeli prezydium powiatowej rady narodowej uznało takie odszkodowanie za zasadne, jego wartość liczył państwowy biegły, z czym związane były liczne nadużycia oraz zaniżanie należnego odszkodowania⁸.

Jednak, jak nadmieniono wyżej, posadawiając urządzenia przesyłowe, często nie korzystano z dostępnych środków prawnych. Konsekwencją takiego postępowania było to, że przedsiębiorstwa przesyłowe jako profesjonalne podmioty obrotu cywilnoprawnego działały na własne ryzyko i szkodę⁹. Niewystąpienie o przedmiotowe decyzje czy też niesprostanie obowiązкови przechowywania ich w archiwum może także świadczyć o niedołożeniu należytej staranności.

5 *Ibidem*, s. 114–116.

6 P. Lewandowski, *Służebność przesyłu w prawie polskim*, Warszawa 2014, s. 50.

7 Dz.U. 1958 nr 17 poz. 70.

8 T. Radziwiłski, *Wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości obciążonej po zasiedzeniu służebności przesyłu*, „Rejent” 2011, nr 10, s. 132.

9 J. Wszolek, *Zasiedzenie służebności przesyłu*, „Rejent” 2012, nr 1, s. 119.

Właściciele nieruchomości, na których posadowione zostały urządzenia przesyłowe, wysuwali różnego rodzaju żądania. Drogą powództwa negatoryjnego usiłowano doprowadzić do usunięcia instalacji z nieruchomości, występowano także z powództwem o zapłatę odszkodowania za bezumowne korzystanie z gruntu. Z problemami borykali się także przedsiębiorca, którym właściciele zakazywali wstępu na nieruchomość. Stąd w celu przeprowadzenia niezbędnych prac konserwacyjnych lub modernizacyjnych zabiegali oni o uzyskanie stosownego tytułu prawnego. W celu prawnego uregulowania sytuacji faktycznego współkorzystania z gruntu sięgano po umowy obligacyjne oraz instytucję służebności gruntowej.

Przy ustanawianiu służebności gruntowej na potrzeby eksploatacji sieci przesyłowych pojawił się zasadniczy problem. Zgodnie z art. 285 § 2 k.c. „służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władnącej lub jej oznaczonej części”. W opinii wielu w myśl przytoczonego przepisu nie sposób było ustanowić służebności gruntowej na potrzeby przedsiębiorców przesyłowych. Ustanawiając bowiem służebność na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego, dokonuje się zwiększenia użyteczności, ale całego przedsiębiorstwa, natomiast nie jest możliwe wykazanie zwiększenia użyteczności konkretnej nieruchomości gruntowej. Aby sieć przesyłowa była użyteczna – spełniała swoje zadanie, musiała faktycznie być nośnikiem danego przedmiotu przesyłu – energii elektrycznej, wody, gazu. Jest to możliwe jedynie wtedy, gdy sieć ma dostateczną długość, czego w Polsce nie można osiągnąć bez wkraczania na nieruchomość stanowiącą własność prywatną. Zależność ta pozostaje jednak bez związku z wartością samej nieruchomości, którą można byłoby określić jako władnącą. Wszak to, czy dane urządzenia są czynne, nie ma wpływu na użyteczność (rozumianą jako wartość) nieruchomości władnącej – w tym przypadku nieruchomość, na której znajdują się instalacje inicjujące przesył w ramach sieci.

Interpretacja przytoczonego przepisu okazała się na tyle ważnym zagadnieniem prawnym, że została dookreślona w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2003 r.¹⁰ Sąd Najwyższy stwierdził, że ustanowienie takiej służebności zwiększy użyteczność całego przedsiębiorstwa. Jako że przedsiębiorstwo przesyłowe stanowi zorganizowany zespół składników, zwiększenie użyteczności całego przedsiębiorstwa będzie równoznaczne ze zwiększeniem użyteczności poszczególnych jego składników, a co za tym idzie – także nieruchomości wskazanej jako władnąca.

Orzeczenie to było szeroko komentowane przez doktrynę¹¹. Pojawiły się opinie przychylnie orzeczeniu – głównie z uwagi na pragmatyczną wartość wniosków z niego wyni-

10 Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02.

11 E. Gniewek, *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02*, „Rejent” 2003, nr 5, s. 149; G. Bieniek, *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02*, „Rejent” 2003, nr 3, s. 122; M. Balwicka-Szczyrba, *Glosa do uchwały SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”.

kających. Jednak niektórzy przedstawiciele doktryny krytycznie odnieśli się do orzeczenia. Wskazali, że argumentacja odchodzi od dotychczasowego rozumienia służebności gruntowej. Zarzut stanowiło także pominięcie wniosków wynikających z literalnej wykładni przepisu zawartego w art. 285 § 2 k.c.

Wskazane orzeczenie stanowiło asumpt dla Sądu Najwyższego do rozważań zawartych w postanowieniu wydanym 8 września 2006 r. w sprawie o sygn. akt II CSK 112/06. Powołując się na analizowane orzeczenie, Sąd Najwyższy stwierdził, że istniała możliwość zasiadywania służebności gruntowej ustanowionej na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego – powielając argumentację dotyczącą samej kwestii zwiększenia użyteczności nieruchomości władnącej. Powyższe orzeczenia zostały przytoczone, gdyż to treść orzeczeń Sądu Najwyższego została wskazana w analizowanych w niniejszej pracy pytaniach prawnych do Trybunału Konstytucyjnego jako prawdopodobnie niezgodne z Konstytucją rozumienie przepisów Kodeksu cywilnego.

Institucję służebności przesyłu wprowadzono do polskiego systemu prawnego ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw¹². Nowelizacja ta wywołała ożywioną dyskusję w doktrynie. Podstawową kwestią, która wymagała rozstrzygnięcia, okazała się kwalifikacja wprowadzonych przepisów. G. Bieniek uznał, że służebność przesyłu należy uznać za rodzaj służebności gruntowej. Odmienne stanowisko zajął B. Rakoczy, według którego służebność przesyłu to odrębna instytucja – trzeci rodzaj służebności. Biorąc pod uwagę wszystkie wyrażone w przedmiotowej sprawie poglądy, należy uznać, że służebność przesyłu jest odrębną instytucją prawną – najmlodszą ze służebności, których katalog znajduje się w Kodeksie cywilnym¹³. Za przeważającym w doktrynie stanowiskiem przemawia przede wszystkim odrębna konstrukcja prawna instytucji¹⁴ oraz przepis zawarty w art. 305⁴ k.c., który stanowi, że przepisy dotyczące służebności gruntowych stosuje się odpowiednio do służebności przesyłu, wskazując, że rozpatrywane są dwie oddzielne instytucje.

Istotnym mankamentem nowelizacji był brak przepisów intertemporalnych. Wprowadzona do Kodeksu cywilnego instytucja reguluje przede wszystkim stany faktyczne trwające wiele lat, mające początek w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Brak takiej regulacji skutkowało tym, że sprawy dotyczące służebności przesyłu znajdowały rozstrzygnięcie dopiero przed Sądem Najwyższym, który bardzo szeroko i niejednokrotnie kontrowersyjnie¹⁵ wskazywał, w jaki sposób należy rozumieć przepisy o służebności przesyłu. Najbardziej znaczące w kontekście rozpatrywanego problemu orzeczenie zawarte zostało w uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., wydanej w sprawie

12 Dz.U. 2008 nr 116 poz. 731.

13 A. Korusiewicz, *Zasiedzenie służebności – aspekty przedmiotowe*, „Rejent” 2012, nr 11, s. 51.

14 J. Pokrzywniak, *Kluczowe dylematy związane z regulacją służebności przesyłu*, „Rejent” 2010, nr 4, s. 89.

15 Szerzej: J. Wszolek, *op. cit.*

o sygn. akt III CZP 89/08. Sąd Najwyższy stwierdził w nim: „Przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (art. 305¹–305⁴ k.c.) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa”. Powyższe stwierdzenie jest *de facto* wykreowaniem instytucji nieznannej dotąd prawu cywilnemu – służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Ponadto Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zasiadywania tego prawa. Przedmiotowe tezy wywołały liczne spory w doktrynie oraz zaważyły na treści orzeczeń wielu sądów powszechnych. Wszystkie przywołane orzeczenia wskazywane były także w pytaniach prawnych do Trybunału Konstytucyjnego analizowanych w niniejszej pracy.

Zakończone postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym

Sąd Okręgowy we Wrocławiu oraz Sąd Rejonowy w Grudziądzu we wskazanych powyżej pytaniach prawnych¹⁶ przedstawiły wątpliwości powstałe w zakresie przyjętej interpretacji przepisów umożliwiających zasiedzenie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Pierwsze z pytań, skierowane do Trybunału Konstytucyjnego¹⁷ postanowieniem z 6 marca 2013 r., a skorygowane postanowieniem z 26 kwietnia 2013 r., dotyczyło zgodności art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 2 k.c. oraz art. 385 § 2 k.c. w zakresie, w jakim stanowią podstawę prawną nabycia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego z następującymi przepisami Konstytucji RP – art. 64 ust. 3 w zw. z art. 31 ust. 3, art. 64 ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, art. 21 ust. 1 oraz art. 2¹⁸. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zawarł także w pytaniu rozważania na temat zgodności wskazanych przepisów Kodeksu cywilnego z obowiązującym Rzeczpospolitą Polską prawem międzynarodowym – art. 1 protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności¹⁹.

W pytaniu SO we Wrocławiu przedstawił stan faktyczny sprawy zawisłej przed Sądem Rejonowym w Trzebnicy. W przedmiotowym postępowaniu sąd pierwszej instancji oddalił wniosek właściciela nieruchomości o ustanowienie służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorcy przesyłowego z uwagi na fakt, że uczestnik postępowania przedstawił w toku sprawy zarzut zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Od powyższego postanowienia wnioskodawca złożył apelację do sądu drugiej instancji, który wniósł pytanie prawne do Trybunału Konstytucyjnego. Analiza podstawy prawnej rzeczzonego zarzutu zasiedzenia wiązała się z licznymi wątpliwościami sądu okręgowego-

16 Postanowienia SR w Grudziądzu z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I Ns 638/13, oraz z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1843/15; postanowienie SO we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1372/12.

17 Sprawa zawisła przed Trybunałem Konstytucyjnym pod sygn. akt P 28/13.

18 Postanowienie SO we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1372/12.

19 Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284.

go. Wykładnia zaproponowana przez przedsiębiorcę przesyłowego była ugruntowana w jednolitej, zdaniem sądu kierującego pytanie prawne, linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Stąd przepisy w rozumieniu wskazanym przez przedsiębiorcę przesyłowego stały się treścią pytania prawnego.

Sąd kierujący pytanie prawne przedstawił proces stanowienia prawa oraz rozwoju judykatury w zakresie służebności przesyłu. W pierwszej kolejności zwrócił uwagę, że ustawa wprowadzająca służebność przesyłu do Kodeksu cywilnego nie zawierała przepisów intertemporalnych, w związku z czym instytucja służebności przesyłu, zgodnie z zasadą *lex retro non agit*, mogła być stosowana jedynie od dnia wejścia ustawy w życie, tj. od 3 sierpnia 2008 r. Następnie tłumacząc pojawienie się terminu „służebności gruntowej o treści służebności przesyłu”, sąd wskazał na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym wyinterpretowano wskazaną instytucję²⁰. Sąd Okręgowy, reasumując rozważania na temat orzecznictwa, stwierdził, że:

[...] przyjęta przez judykaturę wykładnia funkcjonalna przepisów art. 292 k.c. w zw. z art. 72 § 1 i art. 285 § 1 i 2 k.c. dopuszczająca nabycie w drodze zasiedzenia przed dniem 3 sierpnia 2008 r. służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa przesyłowego w znacznym zakresie modyfikuje treść klasycznej służebności gruntowej, którą *de iure* musi pozostać. Podkreślenia wymaga, że wykładnia prawa nie powinna mieć charakteru prawotwórczego tj. nie powinna pod pozorem interpretacji tworzyć nowych norm, stąd powinna się ona mieścić w ramach dopuszczalnego znaczenia językowego²¹.

Co warte zauważenia, podkreślił też:

[...] ostatecznie należy uznać, że wyżej opisany sposób wykładni przepisów prawa określonych w pytaniu prawnym może pozostawać (pozostaje) w sprzeczności z przepisami konstytucji RP oraz przepisem art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, które dotyczą ochrony prawa własności²².

Następnie sąd przedstawia rozważania, których konkluzją jest stwierdzenie, że w rozpatrywanym przypadku prawo własności obywateli zostało ograniczone w sposób nie-

20 Wskazano następujące orzeczenia: uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08; wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008 r., sygn. akt II CSK 389/08; postanowienie SN z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt V CSK 502/10; postanowienie SN z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt I CSK 157/11.

21 Postanowienie SO we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1372/12, s. 6–7.

22 *Ibidem*.

przejrzysty, niejawny, a także sprzeczny z pojęciem sprawiedliwości społecznej – inaczej niż gdyby było efektem prawidłowo przeprowadzonego procesu legislacyjnego oraz w zamian za stosowny ekwiwalent rekompensujący ograniczenie prawa zagwarantowanego konstytucyjnie. Należy także odnotować istotną opinię sądu, który określił ochronę właściciela przed wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego regulacji o służebności przesyłu jako „iluzoryczną”. W kontekście postawionej tezy rozumienie przepisów stanowiących treść pytania prawnego sąd określił jako naruszające zaufanie obywatela do państwa. Z takim zdaniem należy się zgodzić, gdyż w przypadku współkorzystania z nieruchomości przez przedsiębiorcę przesyłowego przed wprowadzeniem do systemu prawa polskiego służebności przesyłu można mówić o swoistej pułapce prawnej. Obywatel nie mógł wiedzieć ani przewidzieć, nawet przy zachowaniu najwyższej staranności, że biegnie przeciwko niemu termin zasiedzenia, oraz nie dysponował środkami prawnymi, aby przedmiotowy bieg przerwać.

Trybunał Konstytucyjny odniósł się do zadanego pytania prawnego w postanowieniu z dnia 17 lipca 2014 r.²³ Podjął on ostatecznie decyzję o umorzeniu postępowania ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku, jednak tezy zawarte w uzasadnieniu postanowienia z uwagi na ich kluczowe znaczenie dla rozpatrywanego problemu zasługują na przytoczenie. Należy także zaznaczyć, że zarówno Marszałek Sejmu, jak i Prokurator Generalny wnieśli o umorzenie postępowania w przedmiotowej sprawie z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku. Jako uzasadnienie wniosków wskazali, że pytanie prawne nie spełnia przesłanek przedmiotowej i funkcjonalnej – gdyż pytanie to zarzut dotyczący błędnej wykładni prawa oraz ukryty wniosek o dokonanie przez Trybunał Konstytucyjny wiążącej interpretacji kwestionowanych przepisów.

Trybunał Konstytucyjny przychylił się do zdania Prokuratora Generalnego oraz Marszałka Sejmu, w uzasadnieniu powziętej decyzji stwierdzając:

Sąd pytający nie ma wątpliwości co do konstytucyjności wskazanych przepisów, kwestionuje bowiem w sposób jednoznaczny wyłącznie ich interpretację sądową, opisaną zakresowo w petitum pytania prawnego²⁴.

Jednak głównym powodem stwierdzenia, że wydanie wyroku w przedmiotowej sprawie jest niedopuszczalne, było stwierdzenie przez Trybunał braku jednolitej wykładni Sądu Najwyższego. Jak stwierdzono w uzasadnieniu, Trybunał Konstytucyjny nie pełni funkcji *superinstancji*, która weryfikuje ostateczne orzeczenia sądowe oraz administracji publicznej²⁵. Należy jednak odnotować ważną tezę zawartą w orzeczeniu:

23 Postanowienie TK z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt P 28/13.

24 *Ibidem*, s. 6.

25 *Ibidem*.

[...] w orzecznictwie TK dopuszcza się, przy obwarowaniu licznymi warunkami, możliwość oceny konstytucyjności treści normatywnych nadanych przepisowi prawa przez praktykę jego stosowania. W orzecznictwie TK przyjmuje się, że „jeżeli określony sposób rozumienia przepisu ustawy utrwalił się już w sposób oczywisty, a zwłaszcza jeśli znalazł jednoznaczny i autorytatywny wyraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego bądź Naczelnego Sądu Administracyjnego, to należy uznać, że przepis ten – w praktyce swego stosowania – nabrał taką właśnie treść, jaką odnalazły w nim najwyższe instancje sądowe naszego kraju”²⁶.

Trybunał Konstytucyjny przyznał też, że służebność gruntowa o treści służebności przesyłu oraz możliwość jej zasiedzenia zostały wykreowane przez Sąd Najwyższy. Dopatrzone się jednak, że dotychczas jednolita wykładnia została przerwana przez uchwałę 7 Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 r.²⁷, w wyniku czego „Trybunał Konstytucyjny [...] uznał, że nie ma bezspornie jednolitej praktyki stosowania prawa, która nadała kwestionowanym przepisom jednoznaczne treści tak, jakby uczynił to sam ustawodawca”²⁸. Powyższy argument, który zaważył na decyzji w przedmiotowej sprawie wydaje się jednak kontrowersyjny. Teza wskazanej przez Trybunał uchwały brzmiała: „Wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 uz.t.w.n. stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu”. W kontekście przedstawionych w niniejszej pracy rozważań dotyczących wykonywania decyzji wywłaszczeniowej nie sposób nie zgodzić się z tezą Sądu Najwyższego.

Podobną do wspomnianego pytania prawnego treść miały pytania skierowane przez Sąd Rejonowy w Grudziądzu. Pierwsze z nich, zawarte w postanowieniu z 9 października 2013 r.²⁹, jest utrzymane w podobnym tonie oraz nawiązuje do pytania Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Zawiera również szczegółową krytykę linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Ważne twierdzenie Sąd Rejonowy przedstawił natomiast, oceniając reperkusje przytoczonego orzecznictwa:

Na kanwie takiego orzecznictwa zakłady energetyczne lawinowo wnoszą o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu, związanych z liniami energetycznymi budowanymi po II wojnie światowej, w poprzednim systemie ustrojowym, w ramach obrony przed roszczeniami

²⁶ *Ibidem*, s. 6 wraz ze wskazanym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

²⁷ Uchwała SN 7 sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13.

²⁸ Postanowienie TK z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt P 28/13, s. 8.

²⁹ Postanowienie SR w Grudziądzu z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I Ns 638/13.

właściciele nieruchomości, domagającymi się wynagrodzeń za korzystanie z tych nieruchomości³⁰.

Cytowany fragment wskazuje, jak ważką społecznie sprawą są roszczenia właścicieli gruntów w kontekście faktu współkorzystania z ich gruntów przez przedsiębiorców przesyłowych. Konkluzją rzeczonoego pytania prawnego jest natomiast stwierdzenie, że tak ukształtowana linia orzecznicza nie może być akceptowana w świetle konstytucyjnej ochrony prawa własności. Trybunał Konstytucyjny po rozpoznaniu pytania prawnego postanowił ponownie umorzyć postępowanie ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Uzasadniając tę decyzję, dobitnie wskazał:

Trybunał Konstytucyjny, zestawiając uzasadnienie pytania prawnego z analizą orzecznictwa Sądu Najwyższego, stwierdził, że pytanie prawne w istocie jest skierowane przeciwko procesowi wykładni, a nadto wykładnia, co do której sąd powziął wątpliwości, dotyczy szeregu zagadnień szczegółowych, nasuwających się na tle różnych stanów faktycznych³¹.

Ponownie wskazał też na niespełnienie przez pytanie prawne przesłanek przedmiotowej i funkcjonalnej³².

Sprawa zawisła przed Trybunałem – pytanie prawne P 10/16

Najnowsze pytanie prawne Sądu Rejonowego w Grudziądzu z dnia 1 kwietnia 2016 r.³³ uwzględniło postanowienie zapadłe w sprawie zainicjowanej pytaniem prawnym SO we Wrocławiu – w treści pytania wskazano, że dotyczy ono przepisów art. 292 k.c. „stosowany w związku z art. 285 § 1 i 2 k.c., rozumiany w ten sposób, że umożliwiał nabycie przed wejściem w życie art. 305 1–305 4 k.c. w drodze zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa, w sytuacji, w której nie wydano decyzji na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n.”³⁴ W ten sposób sąd kierujący pytaniem chciał uniknąć decyzji o umorzeniu postępowania, podjętej analogicznie jak w obu omawianych wyżej sprawach. W uzasadnieniu decyzji o skierowaniu pytania do Trybunału Konstytucyjnego dokładnie przedstawiony został

³⁰ *Ibidem*, s. 5–6.

³¹ Postanowienie TK z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt P 47/13.

³² *Ibidem*.

³³ Postanowienie SR w Grudziądzu z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1843/15.

³⁴ *Ibidem*.

rozwój orzecznictwa ze wskazaniem na prawotwórczy charakter wykładni oraz jednolite przyjmowanie przez sądy powszechne interpretacji, którą posłużył się Sąd Najwyższy. Odniósł się on także do faktu umorzenia postępowania w dwóch poprzednich sprawach, w których pytania prawne dotyczyły przepisów regulujących służebność przesyłu. Argumentacja zamieszczona w wydanym postanowieniu w sposób kompleksowy podsumowała spór dotyczący służebności gruntowej o treści przesyłu – sąd pytający po kolei podaje w wątpliwość proces wykładni Sądu Najwyższego, możliwość złamania przez niego zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych, niezgodność takiego rozumienia poszczególnych przepisów z poszczególnymi zasadami oraz przepisami Konstytucji RP oraz przedstawia wpływ, jaki na orzeczenie w sprawie, która stała się kanwą pytania prawnego, będzie miało orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał nie wydał jeszcze orzeczenia w rzeczonyj sprawie – została zarejestrowana ona pod sygnaturą P 10/16.

Rozważając możliwe postępowanie Trybunału we wskazanej sprawie, w pierwszej kolejności można postawić pytanie, czy jej rozpatrzenie merytoryczne jest dopuszczalne. Dość prawdopodobne jest odrzucenie przez Trybunał pytania prawnego jako niedopuszczalnego, podobnie jak w poprzednich sprawach, z powodu stwierdzenia braku przesłanki przedmiotowej. Jest to jednak stanowisko, z którym można polemizować. Wątpliwości budzi uznanie przez Trybunał w wyrokach braku jednolitej wykładni. Uchwała Sądu Najwyższego z 8 kwietnia 2014 r., wskazana w sprawie P 28/13, rozróżnia współkorzystanie z nieruchomości, na której posadowione zostały urządzenia przesyłowe przez przedsiębiorcę przesyłowego, wynikające z decyzji administracyjnej z domniemanym posiadaniem służebności gruntowej o treści służebności przesyłu (z uwagi na brak *animus* po stronie przedsiębiorcy – nie mógł wszak wyrażać chęci zachowania dla siebie prawa, które nie obowiązywało). Teza ta nie przeczy dotychczasowej wykładni Sądu Najwyższego, gdyż pytanie skierowane przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu dotyczyło rozumienia przepisów prawa cywilnego w zakresie możliwości zasiadywania służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. W tym kontekście rozróżnienie posiadania wynikającego z tytułu prawnego w postaci decyzji administracyjnej z posiadaniem prowadzącym do zasiedzenia nie stanowi przykładu wykładni, która przerywa jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Ponadto wydaje się, że we wskazanym przypadku Trybunał mógłby wydać wyrok zakresowy. W tej sytuacji nie orzekałby wobec normy prawnej wytworzonej w wyniku wykładni, lecz o przepisach, na podstawie których Sąd Najwyższy dopuścił funkcjonowanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu oraz zasiadywanie służebności przesyłu przed jej ustanowieniem.

W orzeczeniu zakresowym Trybunał Konstytucyjny stwierdza zgodność przepisu z konstytucją, gdy wobec wielu możliwych dróg interpretacji tylko jedna może zostać

uznana za zgodną z konstytucją³⁵. Niedawnym przykładem orzeczenia był wyrok z dnia 3 grudnia 2015 r. (sygn. akt K 34/15) w sprawie wniosku o zbadanie zgodności z konstytucją ustawy o Trybunale Konstytucyjnym z dnia 25 czerwca 2015 r., w którym Trybunał uznał, że art. 21 ust. 1 badanej ustawy, rozumiany w sposób inny niż przewidujący obowiązek prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej niezwłocznego odebrania ślubowania od sędziego Trybunału wybranego przez Sejm, jest niezgodny z art. 194 ust. 1 konstytucji. Istotne dla orzeczeń tego typu jest rozróżnienie oceny przepisu od oceny normy. Orzeczenie zakresowe podejmowane jest w przypadku, gdy istnieją drogi wykładni prowadzące do wyinterpretowania z przepisu odmiennych norm, które stosowane są przez organy państwa. W orzeczeniu zakresowym Trybunał stwierdza niezgodność z konstytucją przepisu w każdym innym rozumieniu niż wskazane przez Trybunał.

W odniesieniu do służebności gruntowej o treści służebności przesyłu Trybunał mógłby oceniać konstytucyjność przepisów rozumianych w ten sposób, że dopuszczają możliwość wyinterpretowania z nich tego rodzaju konstrukcji. W odniesieniu do służebności przesyłu Trybunał powinien ocenić konstytucyjność normy dopuszczającej zasiadanie instytucji powstałej w wyniku pawotwórczej wykładni oraz charakteryzującej się cechami instytucji wprowadzonej do polskiego systemu dopiero nowelizacją Kodeksu cywilnego z 30 maja 2008 r.

Pierwszym zagadnieniem, którego konstytucyjność można podać w wątpliwość, jest wyinterpretowanie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu, zarówno w zakresie procedury jej ustanowienia, jak i samej konstrukcji. Elementem tego problemu są zarówno sama konstrukcja, jako ograniczenie prawa własności, jak i sposób jej ustanowienia. Konstrukcja służebności gruntowej o treści służebności przesyłu budzi istotne wątpliwości związane z niespełnieniem definicji służebności gruntowej z przepisu art. 285 § 2 k.c. Sąd Najwyższy w uchwale z 7 października 2008 r. wykreował instytucję służebności gruntowej o treści służebności przesyłu³⁶. Nastąpiło to już po wprowadzeniu do Kodeksu cywilnego instytucji służebności przesyłu – Sąd Najwyższy, łącząc cechy dwóch typów służebności znanych prawu polskiemu, stworzył „konstrukcję hybrydową”³⁷. W efekcie tego nastąpiło ustanowienie nowego ograniczonego prawa rzeczowego w sposób przełamujący zasadę *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych.

Jak wskazano wcześniej, Sąd zastosował wykładnię prawotwórczą, tworzącą nowe ograniczone prawo rzeczowe, mimo obowiązującej w odniesieniu do nich zasady *numerus clausus* ograniczonych praw rzeczowych. Działanie takie w ramach zamkniętego katalogu źródeł prawa nie jest dopuszczalne. Polski system, należący do rodziny systemów prawa kontynentalnego, nie dopuszcza ustanawiania norm w drodze prawotwórczych orzeczeń organów sądowych. Musi to budzić sprzeciw szczególnie wtedy, gdy

35 Wyrok TK z dnia 8 maja 2000 r., sygn. akt SK 22/99.

36 Uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08.

37 B. Rakoczy, *Zasiedzenie służebności przesyłu*, Warszawa 2014, s. 32–33.

ustanowiona norma stanowi ograniczenie jednego z konstytucyjnych chronionych praw i wolności, co jest drugim aspektem tego problemu.

Zgodnie z art. 64 ust. 3: „Własność może być ograniczona tylko w drodze ustawy i tylko w zakresie, w jakim nie narusza ona istoty prawa własności”. Należy jednak podkreślić, że nie jest to *lex specialis* względem warunków ograniczeń praw i wolności wskazanych w art. 31 ust. 3³⁸. W związku z tym wprowadzenie dodatkowych przesłanek ograniczeń własności w art. 64 nie wyłącza konieczności stosowania normy zawartej w przepisie art. 31 ust. 3³⁹. Wskazanie warunku wprowadzania ograniczeń wyłącznie w ustawie podkreśla wyłączość ustawy w zakresie ograniczeń własności i sprawia, że należy „do tej zasady podchodzić bardziej restrykcyjnie niż w przypadku pozostałych praw i wolności, gdzie dopuszczalne jest doprecyzowywanie ograniczeń w rozporządzeniu. W przypadku ochrony własności możliwość i tak wąskiej delegacji do doprecyzowania ograniczeń w rozporządzeniu jest ograniczona”. W art. 64 ust. 3 nie wskazano wartości, ze względu na które możliwe jest ograniczanie własności. W związku z tym możliwe jest to tylko ze względu na wartości wskazane w art. 31 ust. 3. Ograniczając własność, prawodawca musi uwzględnić zarówno wymogi zawarte w art. 64 ust. 3, jak i w art. 31 ust. 3. Ochrona własności wskazana jest nie tylko jako jeden z elementów systemu ochrony praw i wolności, ale także jako zasada ustrojowa w art. 21. Do elementów konstytucyjnego pojęcia prawa własności należą: możliwość korzystania, pobierania pożytków⁴⁰, a także zbycia przedmiotu własności⁴¹. Dopuszczalne ograniczenia nie mogą mieć charakteru ukrytego wywłaszczenia⁴².

Posadowienie urządzeń przesyłowych powoduje umniejszenie wartości nieruchomości, co obniża jej przydatność w kontekście możliwości zbycia. Zostaje właściwie wyłączona możliwość korzystania z własności na przestrzeni zajmowanej bezpośrednio przez urządzenia, a na przestrzeni tzw. pasa służebności, składającego się z pasa technologicznego i strefy ochronnej, możliwość ta zostaje w sposób istotny ograniczona: nie można tam posadzić jakichkolwiek zabudowań ani przeprowadzać nasadzeń większych krzewów i drzew. W przypadku gazociągów i rurociągów wiąże się to z zakazem utwardzania powierzchni, a zatem uniemożliwia budowę parkingu czy chodnika. W zależności od miejsca posadowienia urządzeń (środek, granica działki, na skos) właściciel spotyka utrudnienia w korzystaniu z nieruchomości zgodnie z jej przeznaczeniem – czy jest

38 Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98; wyrok TK z dnia 25 maja 1999 r., sygn. akt SK 9/98.

39 Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98.

40 Wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r., sygn. akt K 13/98; wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98; SK 9/98.

41 Wyrok TK z dnia 30 października 2001 r., sygn. akt K 33/00; wyrok TK z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt K8/08.

42 Wyrok TK z dnia 8 października 2007 r., sygn. akt K 20/07.

to działka zaklasyfikowana jako rolna, budowlana, czy inwestycyjna. Z posadowieniem urządzeń przesyłowych wiąże się także konieczność znoszenia wkraczania na teren nieruchomości pracowników przedsiębiorcy dokonujących modernizacji, konserwacji, naprawy awarii, również wjazdu ciężkiego sprzętu. Ponadto urządzenia mogą wywoływać negatywne skutki w rodzaju tworzenia pól magnetycznych, wywierających wpływ na zdrowie ludzi i zwierząt, oraz funkcjonowania różnorodnych urządzeń. Reasumując, występowanie na działce służebności przesyłu prowadzi do ograniczenia możliwości korzystania z własności. Posadowienie urządzeń przesyłowych powoduje także obniżenie wartości rynkowej działek. W tej sytuacji dopuszczenie przez Sąd Najwyższy zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu trzeba rozpatrywać w kontekście ograniczenia prawa własności.

Należy postawić pytanie, czy ograniczenia wprowadzone *de facto* przez Sąd Najwyższy są dopuszczalne. Stanowienie służebności gruntowej o treści służebności przesyłu budzi wątpliwości już na etapie analizy przesłanki formalnej – ustawowego wymogu ograniczeń. Wątpliwe jest, by norma powstała w wyniku wykładni prawotwórczej Sądu Najwyższego ten wymóg spełniała. Ograniczenia muszą wynikać z wyraźnie sformułowanych przepisów ustawowych i zakazane jest opieranie ich na domniemaniu⁴³. Nie ulega wątpliwości, że w przypadku służebności przesyłu istnieje dobro publiczne uzasadniające takie ograniczenie. Dalej należy postawić pytanie o spełnienie testu proporcjonalności, a zatem: 1) kwestię efektywności ograniczeń – czy faktycznie regulacja prowadzi do zamierzonych skutków, 2) czy jest niezbędna dla ochrony interesu publicznego, 3) czy jej efekty są proporcjonalne do nałożonych ciężarów⁴⁴. Posadowienie urządzeń przesyłowych z pewnością spełnia wymóg 1) i 2) – posadowienie urządzeń przesyłowych faktycznie pozwala na przekazywanie energii elektrycznej, wody czy gazu innym gospodarstwom domowym, spełniając w ten sposób cel społeczny. Jest rozwiązaniem niezbędnym, jedynym dla realizacji zamierzonego celu. Wątpliwości powstają, gdy chodzi o proporcjonalność nakładów do obciążeń. Przepisy powinny być tak skonstruowane, by realizując cel regulacji, ograniczać prawa i wolności w sposób jak najmniej dotkliwy⁴⁵. Wprowadzenie konstrukcji służebności gruntowej o treści służebności przesyłu nie miało charakteru ustawowego. Ponadto ograniczenie, w wielu sytuacjach niedopuszczające możliwości uzyskania odszkodowania za utraconą wartość własności, wydaje się nadmierne. Ze względu na dopuszczenie wstecznego obowiązywania konstrukcja ta może prowadzić do ograniczenia własności przybierającego znamiona wyłączenia, w żaden sposób nierekompensowanego, podczas gdy zasadą jest odpłatność służebności.

43 Uchwała TK z dnia 2 marca 1994 r., sygn. akt W 3/93.

44 Wyrok TK z dnia 12 stycznia kwietnia 2000 r., P 11/98.

45 Wyrok TK z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt K 33/03.

Drugim głównym problemem, do jakiego warto by odniósł się Trybunał Konstytucyjny, są zagadnienia związane z zasiedzeniem służebności gruntowej o treści służebności przesyłu. Zasiedzenie jest możliwe na prawach rzeczowych, wobec których obowiązuje zasada kodeksowego *numerus clausus*. Powstaje zatem pytanie, czy można zasiadywać prawo, które ustawodawca skonstruuje dopiero w przyszłości. Sąd Najwyższy, tworząc drogą wykładni „służebność gruntową o treści służebności przesyłu”, uniknął orzekania wprost o zasiedzeniu służebności przesyłu, co w sposób jawny godziłoby w zasadę zakazu retroaktywności norm prawnych. Zdaniem Trybunału, do zdarzeń ciągłych, które rozpoczęły się w przeszłości i trwają w momencie ustanowienia normy tylko w odniesieniu do tej ich części⁴⁶, która ma miejsce już po wprowadzeniu przepisu do systemu prawnego, można stosować prawo nowe. Przekładając to na analizowany przypadek, przepisy dotyczące służebności przesyłu – a więc w konsekwencji także możliwość jej zasiedzenia, która pojawia się w momencie, gdy dane prawo zaczyna obowiązywać w systemie prawnym – powinny być stosowane od chwili pojawienia się służebności przesyłu w systemie prawnym. Zarówno po stronie przedsiębiorcy, jak i właściciela występował brak świadomości zasiadywania służebności. Użycie w tym przypadku zasady *ignorantia iuris nocet* godziłoby w zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez niego prawa – trudno wymagać od racjonalnego i dobrze poinformowanego podmiotu, co do którego przyjmujemy, że zna zamknięty system źródeł prawa w Polsce, by śledził wyroki organów sądowych, nawet Sądu Najwyższego, w oczekiwaniu, że może pojawić się norma mająca istotny wpływ na jego sytuację prawną. W szczególności zaś ograniczenie konstytucyjnego prawa w sposób, który budzi wątpliwości co do zgodności z zasadą *lex retro non agit* nie wydaje się właściwe. Szczególnego znaczenia nabiera tu historyczny kontekst ochrony własności. Podkreślenie znaczenia własności dla ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, a także wskazanie jej jako jednego z filarów ustroju gospodarczego, jest wyraźnym odcięciem się od czasów, „gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane”. Prawem, które w szczególności było w PRL łamane, było właśnie prawo własności. Stąd niezwykle stanowczo podkreśla się w konstytucji RP z 1997 r. jego znaczenie i ochronę. Posadawianie urzędzeń przesyłowych w okresie PRL-u następowało wielokrotnie z naruszeniem prawa. W tym kontekście dokonana przez Sąd Najwyższy *de facto* prawna konwalidacja nielegalnych posadowień urzędzeń przesyłowych uderza w aksjologię systemu konstytucyjnego. Można tu dostrzec kolizję z zasadami przyzwoitej legislacji. Trudno sobie wyobrazić, by zasady te, dotyczące stanowienia wszystkich przepisów, nie miały znajdować zastosowania w materii tak istotnej jak ograniczenia praw i wolności. Przyjęta konstrukcja budzi poważne wątpliwości w kontekście podejścia Trybunału Konstytucyjnego do problemu retroaktywności norm.

46 Wyrok TK z dnia 31 marca 1998 r., sygn. akt K 24/97.

Zakończenie

Trybunał jest kompetentny, aby zająć się przedmiotową sprawą, mając do zrealizowania tego co najmniej dwie drogi. Po pierwsze, wątpliwości budzi teza o braku spójnej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. Orzeczenie mające być podstawą tej tezy w istocie dotyczy innego aspektu problemu, którego konstytucyjności się nie kwestionuje. Po drugie, możliwe jest wydanie wyroku zakresowego dotyczącego przepisów Kodeksu cywilnego będących podstawą wydawanych wyroków (a zatem art. 292 w zw. z art. 285 § 1 i 2 k.c. w zakresie, w jakim umożliwiła przed wejściem w życie art. 305¹–305⁴ k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 r., stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej o treści służebności przesyłu). Reasumując, możliwa jest rewizja stanowiska Trybunału Konstytucyjnego w tym zakresie. Należy zauważyć, że analizowana kwestia cechuje się dużą doniosłością społeczną i aktualnością. Merytoryczne rozpatrzenie sprawy przez Trybunał będzie miało istotny wpływ na wiele spraw zawisłych w polskich sądach. W przypadku stwierdzenia niekonstytucyjności czy to możliwości wyinterpretowania przez Sąd Najwyższy służebności gruntowej, czy możliwości zasiadywania służebności gruntowej przed jej ustanowieniem, można spodziewać się licznych pozwów właścicieli gruntów, na których nielegalnie posadowiono urządzenia, z żądaniami odszkodowawczymi wobec przedsiębiorców przesyłowych.

Literatura

- Balwicka-Szczyrba M., *Glosa do uchwały SN z dnia 7 października 2008 r., III CZP 89/08*, „Gdańskie Studia Prawnicze – Przegląd Orzecznictwa”.
- Bieniek G., *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02*, „Rejent” 2003, nr 3.
- Gniewek E., *Glosa do uchwały SN z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP 79/02*, „Rejent” 2003, nr 5.
- Korusiewicz A., *Zasiedzenie służebności – aspekty przedmiotowe*, „Rejent” 2012, nr 11.
- Lewandowski P., *Służebność przesyłu w prawie polskim*, Warszawa 2014.
- Pokrzywniak J., *Kluczowe dylematy związane z regulacją służebności przesyłu*, „Rejent” 2010, nr 4.
- Radziwiłski T., *Wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości obciążonej po zasiedzeniu służebności przesyłu*, „Rejent” 2011, nr 10.
- Rakoczy B., *Zasiedzenie służebności przesyłu*, Warszawa 2014.
- Wszółek J., *Zasiedzenie służebności przesyłu*, „Rejent” 2012, nr 1.

Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. nr 78 poz. 483 z późn. zm.

Postanowienie SN z dnia 6 lipca 2011 r., sygn. akt I CSK 157/11.

- Postanowienie SN z dnia 13 października 2011 r., sygn. akt V CSK 502/10.
Postanowienie SO we Wrocławiu z dnia 26 kwietnia 2013 r., sygn. akt II Ca 1372/12.
Postanowienie SR w Grudziądzu z dnia 9 października 2013 r., sygn. akt I Ns 638/13.
Postanowienie SR w Grudziądzu z dnia 1 kwietnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1843/15.
Postanowienie TK z dnia 17 lipca 2014 r., sygn. akt P 28/13.
Postanowienie TK z dnia 14 lipca 2015 r., sygn. akt P 47/13.
Protokół nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz.U. 1993 nr 61 poz. 284.
Uchwała SN z dnia 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02.
Uchwała SN z dnia 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08.
Uchwała SN 7 sędziów z dnia 8 kwietnia 2014 r., sygn. akt III CZP 87/13.
Uchwała TK z dnia 2 marca 1994 r., sygn. akt W 3/93.
Ustawa z dnia z 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, Dz.U. nr 17 poz. 70.
Ustawa z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 116 poz. 731.
Wyrok SN z dnia 12 grudnia 2008 r. sygn. akt II CSK 389/08.
Wyrok TK z dnia 31 stycznia 1998 r., sygn. akt K 24/97.
Wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999 r., sygn. akt P 2/98.
Wyrok TK z dnia 11 maja 1999 r. sygn. akt K 13/98.
Wyrok TK z dnia 25 maja 1999 r., sygn. akt SK 9/98.
Wyrok TK z dnia 12 stycznia 2000 r., sygn. akt P 11/98.
Wyrok TK z dnia 8 maja 2000 r., sygn. akt SK 22/99.
Wyrok TK z dnia 30 października 2001 r. sygn. akt K 33/00.
Wyrok TK z dnia 21 kwietnia 2004 r., sygn. akt K 33/03.
Wyrok TK z dnia 8 października 2007 r., sygn. akt K 20/07.
Wyrok TK z dnia 18 marca 2010 r., sygn. akt K8/08.

SUMMARY

Ground servitude of transmission as a constitutional problem

The aim of the study is to analyse the institution of civil law – transmission servitude and its understanding by the Highest Court of the Republic of Poland, shown in the jurisdiction of that Court. The authors study each judgment of the Highest Court, which present the Court's understanding of that institution. The rulings are subject to constitutional control. The courts of law in Poland issued a couple of legal questions to the Polish Constitutional Tribunal, in which the courts inquired if this understanding of transmission servitude is compatible with the constitution. The authors describe the consequences of the Tribunal's in the context of the Constitution of Republic of Poland.

Keywords: ground servitude, transmission servitude, an usucaption, the Highest Court of Poland, Constitutional Tribunal, right of ownership, transmission facilities, limited right in property, compatibility of act with constitution

REMIGIUSZ CHECIŃSKI, Adam Mickiewicz University Poznań, Faculty of Law and Administration, Al. Niepodległości 53, 61-714 Poznań, e-mail: remigiusz.checinski@amu.edu.pl.

TOMASZ MARZEC, Adam Mickiewicz University Poznań, Faculty of Law and Administration, Al. Niepodległości 53, 61-714 Poznań, e-mail: tomasz.marzec94@gmail.com.